

Sygn. akt III AUa 1129/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

Sędziowie: SSA Robert Kuczyński (spr.)

SSA Ireneusz Lejczak

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w J.**

i A. P.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w J. i A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 maja 2016 r. sygn. akt VII U 166/16

I. **oddala apelacje,**

II. **zasądza od wnioskodawców na rzecz strony pozwanej kwoty po 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, albowiem Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a w apelacji pełnomocnik wnioskodawców: A. P. i Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w J. nie zgłosił zarzutów dotyczących tych ustaleń. Podniesione zarzuty dotyczyły jedynie naruszenia prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że A. P. od 22 lipca 2009 r. w związku z nabyciem wszystkich udziałów wnioskodawczyni nie jest jej pracownikiem, w sytuacji gdy przepis ten nie mógł mieć zastosowania do umów o pracę zawartych, tak jak w sprawie, przed dniem 1 stycznia 2003 r.

Sąd Apelacyjny zważył

Apelacje pełnomocnika wnioskodawców nie są uzasadnione i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie popełnił błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

W sprawie stan faktyczny był bezsporny, od 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca A. P. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia pracowniczego u wnioskodawczyni Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w J., a od 22 lipca 2009 r. A. P. stał się jedynym wspólnikiem spółki (...).

Natomiast kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy A. P., jako jedyny wspólnik powyższej spółki, od 22 lipca 2009 r. nadal podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia pracowniczego, czy też od tej daty na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Zarzuty apelacji koncentrowały się na tym, że zmiana stanu prawnego, która miała miejsce od 1 stycznia 2003 r., a polegająca na wprowadzeniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, znajduje zastosowanie wyłącznie do stanów faktycznych zaistniałych w dacie jej obowiązywania. Natomiast skoro A. P. był zatrudniony w spółce (...) na podstawie umowy o pracę we wcześniejszym okresie, to powyższy przepis nie znajduje zastosowania w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty powyższe są nietrafne. Należy zauważyć, że definiujący pojęcie pracownika przepis art. 8 ust. 1 wymienionej ustawy stanowi, że pracownikiem jest osoba pozostająca w stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Oznacza to, że tytułem ubezpieczeń społecznych wskazanych osób jest posiadanie statusu pracownika. W rezultacie, zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu posiadało ustalenie, czy od 22 lipca 2009 r. A. P. nadal był pracownikiem spółki (...) w rozumieniu art. 22 k.p., a więc, czy faktycznie i rzeczywiście realizowane były elementy charakterystyczne dla tego stosunku. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że elementami, bez istnienia których stosunek pracy nie może być uznany za stosunek pracy są: osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), „na ryzyko” socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) podmiotu zatrudniającego, w warunkach podporządkowania kierownictwu tego podmiotu (por. między innymi wyroki z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, z dnia 20 marca 2008 r., II UK 155/07).

O takim podporządkowaniu nie może być mowy w sytuacji, gdy osoba fizyczna występuje w kilku różnych rolach, a mianowicie w roli jedynego wspólnika (jedynego udziałowca), a więc właściciela kapitału i oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki w istocie pokrywają się z zadaniami należącymi do zarządu spółki. Trudno bowiem uznać, że jedyny wspólnik spółki nie interesuje się i nie ma wpływu na to, w jaki sposób zarządzana jest spółka, skoro do niego należy cały jej kapitał, nawet jeżeli nie jest członkiem zarządu. Trudno też uznać, że ryzyko gospodarcze nie obciążałoby takiego pracownika, który jest jedynym wspólnikiem spółki. Przyjęcie, że ryzyko produkcyjne, gospodarcze, i socjalne nie obciąża w takim stosunku prawnym osoby wykonującej pracę jest możliwe jedynie przy zaakceptowaniu w istocie fikcyjnego założenia, że zachodzi wyraźne przeciwieństwo między interesami jedynego wspólnika (i interesami jego spółki), a jego interesami jako pracownika spółki.

Nabycie przez wnioskodawcę wszystkich udziałów w zatrudniającej go Spółce (...) od 22 lipca 2009 r. spowodowało uzyskanie przez niego statusu właścicielskiego pracodawcy i odpowiadająca mu jednoczesną utratę statusu pracownika. Łączący dotychczas te podmioty stosunek prawny pozbawiony został konstytutywnych cech stosunku pracy, jakimi są wykonywanie działalności zarobkowej na rzecz i ryzyko innej osoby w warunkach podporządkowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowało się, i przyjmuje, że swoista symbioza pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy i kapitału jest sprzeczna z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą zasadniczo na oddzieleniu kapitału od pracy. W konsekwencji tam, gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o., nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy takiego wspólnika, który nie pozostaje w pracowniczej relacji podporządkowania wobec samego siebie. Przy

wykonywaniu takiej pracy jedyny wspólnik nie tylko nie wykonuje poleceń swojego pracodawcy, ale jest od niego niezależny ekonomicznie i dyktuje mu sposób działania, co wykracza poza najszerzej nawet pojęty model stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09).

Spójne z opisaną wyżej sytuacją faktyczną i prawną jedynego wspólnika spółki są przepisy dotyczące podlegania ubezpieczeniom społecznym takiego podmiotu. Mianowicie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. Zatem wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest pracownikiem, nie podlega ubezpieczeniom społecznym pracowników, a jest traktowany w przepisach prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych jak osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2003 r., przy czym dla jego zastosowania nie ma znaczenia fakt, że wnioskodawca posiadał już status pracownika. Istotnym jest, że jak wyżej wskazano, na skutek nabycia wszystkich udziałów powyższej spółki z dniem 22 lipca 2009 r. stał się jej jedynym właścicielem i jednocześnie utracił status pracownika. Skoro od 22 lipca 2009 r. nie jest już pracownikiem to nie może podlegać obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia pracowniczego. Natomiast w świetle art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych powyższe okoliczności stanowią podstawę do objęcia go od 22 lipca 2009 r. obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje wnioskodawców, uznając je za bezzasadne, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Wnioskodawcy, jako strony przegrywające sprawę, zgodnie z art. 98 k.p.c., są obowiązani zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wobec tego Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) zasądził od wnioskodawców na rzecz organu rentowego kwoty po 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

A zatem orzeczono jak w sentencji.

SSA Robert Kuczyński SSA Monika Kiwiorska-Pajak SSA Ireneusz Lejczak

R.S.